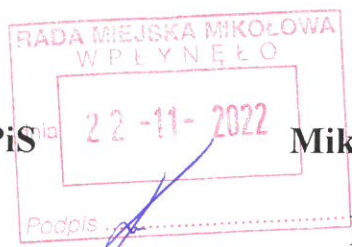


Klub radnych PiS



Mikołów, 22 listopada 2022 r

Interpelacja

**Pan Stanisław Piechula Burmistrz Miasta Mikołowa
Przez Przewodniczącą Rady Miasta Mikołów Panią Katarzynę Syryjczyk –
Słomską**

**W związku z ogłoszeniem zamieszczonym przez Burmistrza na stronie
Urzędu Miasta**

Cytuję: „Z uwagi na fakt, że rząd Morawieckiego i partia PiSu Kaczyńskiego zawałili sprawę zaopatrzenia Polaków w węgiel, samorzady podjęły próbę pomocy i ratowania sytuacji....z uwagi na fakt, że wyraźnie widać czyja to wina za powstały bałagan, braki węgla i wysokie ceny,.....

Skandaliczne ogłoszenie, oskarżające Rząd o spowodowanie bałaganu, braków węgla czy wysokie ceny, poraża. Chorobliwą, nieskrywaną nienawiścią, oraz rozmiarem tupetu bądź niewiedzy. Nie tylko na temat kryzysu energetycznego, ale nawet swoich obowiązków ustawowych...

Jest absurdalne i kompromitujące. Posłużę się artykułem, by p. Burmistrzowi jasno i prosto wyjaśnić przyczyny kryzysu energetycznego...”. maksymalnie prosto, tak aby było to zrozumiałe dla przeciętnych uczniów szkół podstawowych oraz burmistrza Piechuli.

Europejski system energetyczny zaczął się chwiać już w 2021 roku. Głównym powodem były skutki gospodarcze pandemii, ale nie tylko. Stosunkowo ostra zima pokazała zawodność energetyki odnawialnej, która nawet jeśli jest nadzieją ludzkości to na obecnym poziomie technologicznym może być jedynie dodatkiem, a nie podstawą miksu energetycznego. Kryzys przeszedł w katastrofę po napaści Rosji na Ukrainę. Zapewne ta wiedza nie jest obca burmistrzowi Piechuli ale na wszelki wypadek przypominamy, że Polska jest członkiem Unii Europejskiej. Cała wspólnota w miarę solidarnie nałożyła na Rosję embarga i ograniczenia handlowe, które w największym stopniu dotyczą sektora surowcowo-energetycznego. Z tej racji, że Rosja była dla Unii Europejskiej głównym dostawcą gazu, węgla i w dużej mierze także ropy, rynek surowcowy doznał prawdziwego wstrząsu. Zaczęło brakować gazu i węgla, co automatycznie wywindowało ceny tych surowców, a w konsekwencji także prądu. To nie jest problem tylko Polski, ale całej Unii Europejskiej. To główny temat każdych obrad Komisji Europejskiej, Parlamentu Europejskiego czy Rady Europejskiej.

Pamiętajmy, że polski rynek energii jest elementem europejskiego systemu energetycznego. Energia jest sprzedawana poprzez aukcje, a ceny są tam równane do najdroższego nośnika, jakim jest ostatnio gaz. Niestety Niemcy, które dyktują polityczno-ekonomiczne warunki całej wspólnoty nie chcą się zgodzić na ustanowienie limitu cenowego dla zakupów gazu. To jest jedna z przyczyn wysokich cen prądu. Najdroższa energia jest obecnie w Danii, Niemczech, na Cyprze, w Irlandii i Włoszech. Piątkę krajów, gdzie energia jest najtańsza otwiera Polska, a przed nią są tylko Litwa, Łotwa, Estonia i Chorwacja.

Z węglem jest podobny problem, jak z gazem. Z powodu embarga nałożonego na Rosję, „czarnego złota” jest mniej na rynku, a jeśli czegoś brakuje to cena tego rośnie. W tej sytuacji polski rząd zrobił jedyne, co w tej sytuacji należało zrobić – zaczął kupować węgiel na świecie. W tak dużej operacji musiały się pojawić wąskie gardła, a najpoważniejszym okazał się nie brak węgla, ale logistyka transportu na terenie kraju. W tej sytuacji rząd zrobił kolejną słuszną rzecz – zaprosił do współpracy samorzady, które mają najlepsze rozeznanie, ile na ich

terenie potrzeba węgla, gdzie go składować, jak zorganizować system odbioru dla mieszkańców itp. I na to też obraził się burmistrz Stanisław Piechula, choć zapewnienie ludziom ciepła należy do obowiązków samorządów. Co w tym złego, że rząd szuka w samorządach partnera do rozwiązania trudnej sytuacji? Czyż w takich, kryzysowych chwilach nie obowiązuje zasada: wszystkie ręce na pokład? Jakiego narodowego nieszczęścia musi nas dotknąć, aby burmistrz Piechula przestał dzielić Polskę na PiS i anti-PiS?

To zapewne nie koniec utyskiwań burmistrza Piechuli na obecny rząd, dlatego uprzedzamy fakty i już piszemy sprostowanie: to nieprawda, że premier Morawiecki i prezes Kaczyński stoją za ostrą (albo łagodną) zimą. „

Wracając do oskarżenia Rządu i sformułowania jakoby samorzady podjęły próby pomocy, wyjaśnię, że :

. Ustawa z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, w artykule 7 ust. 1 punkt 3 wskazuje, że: „...Zaspokajanie zbiorowych potrzeb wspólnoty należy do zadań własnych gminy. W szczególności zadania własne obejmują sprawy: ...zaopatrzenia w energię elektryczną i ciepłą oraz gaz.”

Zaopatrzenie w energię elektryczną, ciepło i paliwa gazowe jest OBOWIĄZKIEM Gminy. Wyłącznym obowiązkiem.

Dodam jeszcze drugi akt prawny:

Zgodnie z ustawą prawo energetyczne art. 18.1 -do zadań własnych gminy w zakresie zaopatrzenia w energię elektryczną, ciepło i paliwa gazowe należy:

- 1) planowanie i organizacja zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe na obszarze gminy;
- 2) planowanie oświetlenia znajdujących się na terenie gminy: miejsc publicznych, dróg gminnych, dróg powiatowych, dróg wojewódzkich i dróg krajowych.

Pytanie: Jak długo jeszcze będziemy znosili podsycanie podziałów, prowadzenie walki politycznej, i podejmowanie działań nie licujących z godnością urzędu

Ostajim

Adam Zawadowski

ul. Leśna - Budocz